

Droga z Chersonia do Opola. Wywiad z Heleną Mazanową

Miasto
Kultura

17.12.2022 g. 08:00



Helen Mazanową poznaliśmy jako młodą, pełną pasji i zachwytu nad Opolem vlogerkę, która pokazywała nam, opolanom, w jak pięknym mieście mieszkamy. Dziś jest Ambasadorką Kobiet Quiosque i wydała właśnie książkę „Droga do siebie. Od Chersonia do Opola”. Publikujemy fragmenty wywiadu, którego pełna treść ukazała się w grudniowym magazynie miejskim "Opole i Kropka".

- Helen, czym jest dla ciebie tytułowa droga do siebie?

- Dla mnie, jak również dla wielu imigrantów, to jest próba charakteru, prawdziwe pokazanie, czego tak naprawdę pragniesz i co jesteś w stanie zrobić, żeby to osiągnąć. Gdy mieszkasz w swoim kraju, nie masz tak dużego lęku, jak coś się nie uda, masz bliskich i wsparcie. Będąc w obcym kraju jednocześnie musisz w szybkim tempie ogarnąć wiele kwestii. I tu nie tylko chodzi o podstawowe potrzeby (mieszkanie, wyżywienie, stabilny dochód), ale również o język, mentalność, kulturę, prawo, biurokrację. To wszystko spada na ciebie jednocześnie i jest bardzo mało czasu, żeby z tym wszystkim sobie poradzić. Do tego dokłada się stres i wypalenie. W tych wszystkich próbach przejawia się twój prawdziwy charakter, silne i słabsze strony, odpowiedzialność za siebie i osoby ci bliskie... Dla mnie tytuł książki pokazuje prawdziwą imigrację – drogę do prawdziwego siebie, bez masek.

- Gdybyś chciała zachęcić do sięgnięcia po twoją książkę, jak byś ją zareklamowała? O czym jest?

- Dla mnie o odwadze, by nie bać się żyć. Jak napisała jedna z dziewczyn po przeczytaniu książki: *„Ta książka to świetny drogowskaz i mobilizator do tego, że marzenia się nie spełniają, tylko trzeba je spełnić! Pokazałaś, jak pięknie w życiu walczyć o marzenia i o siebie. Tchnęłaś nadzieję i pokazałaś, że sami jesteśmy odpowiedzialni za to, czy sukces się wydarzy, że to dzięki naszym działaniom możemy zmienić swój mały własny świat.”* I to wszystko pokazane przez osobiste historie, przeżycia, szczerze i otwarcie. W tej książce starałam się pokazać świat, jak ja go widzę i odbieram, a dzięki temu zainspirować czytelnika do spojrzenia na życie z innej perspektywy.



- Dlaczego postanowiłaś kiedyś przyjechać do Opola?

- Uważam, że to nie przypadek. W 2014 roku Opole samo mnie przyciągnęło przez różne zdarzenia. Nawet nie było na liście miast, do których mogłabym pojechać, nie znając języka i kultury... Od pierwszej myśli do pakowania walizki minął zaledwie miesiąc. Ale Opole to miłość od pierwszego wejrzenia! Już w drugi dzień, kiedy poszłam na spacer, to duszą poczułam, że jestem w domu i chcę tu zostać. Jeszcze nie wiedziałam jak, ale już to czułam. To był eksperyment na 6 miesięcy, a zostałam tu, mam nadzieję, na zawsze.

- Co cię urzekło w tym mieście?

- Wyjątkowa dusza miasta. Ja dużo podróżuję ze względu na pracę i miłość do podróży. Ale żadne inne miejsce nie ma tak wyjątkowej atmosfery. W Opolu możesz połączyć pracę, biznes, rozwój, odpoczynek, życie rodzinne i relacje z przyjaciółmi. To miejsce, które uczy równowagi, w którym świetnie się łączy nowoczesność i historia, przyszłość, terażniejszość i przeszłość. Tu zawsze można fajnie spędzić czas samemu albo z kimś. To miasto, które nigdy mi się nie znudzi!

- Ciągłe dostępne są w internecie filmiki, które nagrywałaś dla miasta promując je w swój oryginalny i ciekawy sposób. W między czasie

otrzymałaś Pozytywkę Dzień Dobry TVN. Co jeszcze ważnego wydarzyło się w twoim życiu i czy jesteś obecnie w tym miejscu, w którym chciałaś?

- Zdecydowanie jestem! W tym miejscu o którym marzyłam i nawet lepiej. W tym czasie zagrałam w programie „Smaki bez granic”, które można teraz znaleźć na przestrzeni Onet, zagrałam w filmie Marcina Stankiewicza „Ostatnia dostawa” rolę głównej bohaterki. Miałam swoją rubrykę w Radiu Opole, którą prowadziłam przez ostatnie 2 lata z różnych zakątków świata. Prowadzę w tej chwili już dwie firmy, nadal nagrywam filmy, tylko już dla klientów. Urodziłam synka, który miesiąc temu skończył swój pierwszy roczek, a za kilka tygodni czekamy na drugiego synka, który również przyszedł do nas cudem w najtrudniejszym okresie tego roku. I oczywiście, udało się spełnić swoje marzenie o własnym mieszkaniu. To fantastyczne, że człowiek, który dużo pracuje, oszczędza, ma cel, potrafi sam go zrealizować bez pomocy rodziców albo spadku po dziadkach. Możliwości jest mnóstwo dookoła nas, tylko trzeba się starać i nie bać się!



Rozmawiała **Aleksandra Śmierzyńska**

Zdjęcia **Archiwum prywatne**

Książkę "Droga do siebie" można kupić w sklepach stacjonarnych Quiosque oraz na stronie: www.quiosque.pl

Wywiad ukazał się w grudniowym wydaniu magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/siegnij-po-grudniowe-wydanie-magazynu-opole-i-kropka

Dane kontaktowe

Wydział Promocji

ul. Szpitalna 3b-5-7

45-010 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi

Opole i kropka

wywiad

Helen Mazanova